

DZISIAJ NUMER 10000

GŁOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 128 (10 000)

Poznań, poniedziałek 7 czerwca 1976

Cena 50 gr
Wyd. A



17 rekordów świata pływaków NRD!

W sobotę w Berlinie zakończyły się pływackie mistrzostwa NRD. W ciągu czterech dni pływacy NRD ustanowili 17 rekordów świata. Najlepsza pływaczka NRD Kornelia Ender pobiła 5 rekordów świata na dystansach: 100 m st. dow., 200 m st. dow., 100 m st. grzb., 100 m st. mot., 200 m st. zm. (dwukrotnie).

Po pływackich mistrzostwach NRD wszystkie rekordy świata na dystansach olimpijskich należą do pływaczek tego kraju.

W sobotnich finałach poprawiono cztery rekordy świata.

W wyścigu na 200 m st. mot. Rose Marie Gabriel uzyskała czas 2.11,22. Ta sama zawodniczka w sobotnich eliminacjach poprawiła już rekord świata wynikiem 2.12,84.

Na dystansie 200 m st. zmiennym Kornelia Ender uzyskała 2.17,14. Po przednim rekordzie świata należał do jej rodaczki Ulriki Tauber i wynosił 2.18,3.

Trzeci rekord świata poprawiła szefetka Dynamo Berlin (Monika Seimann, Carola Nitschke, Andrea Pollack i Barbara Krauze) na 4x100 m st. zmiennym, wynikiem 4.13,41.

Poprzedni rekord (4.13,78) należał do reprezentacyjnego zespołu NRD.

Na 100 m st. grzbiet. Ulrika Richter poprawiła kolejny rekord świata, uzyskując czas 1.01,51. (PAP)

2,31 D. Stonesa
w skoku wzwyż

Podczas lekkoatletycznego meczu w Filadelfii Amerykanin Dwight Stones poprawił na leżąco do niego rekord świata w skoku wzwyż o 1 centymetr. Pokonał on poprzedzkę na wysokości 2,31 m. (PAP)

Mistrzostwa Francji
W. Fibak
w IV rundzie

Na międzynarodowych mistrzostwach Francji w tenisie, Wojciech Fibak pokonał w sobotę w trzeciej rundzie reprezentanta RFN F. Geberta 6:3, 6:2, 6:2. Polak zwyciężył bez większego trudu, a spotkanie to trwało zaledwie godzinę. W czwartej rundzie Fibak będzie miał już bardzo trudnego przeciwnika, Amerykanina Eddie Dibbsa, który w trzeciej rundzie wyeliminował swego rodaka Victora Amaya 7:5, 6:4, 2:8, 6:3.

*
W dalszym ciągu międzynarodowych tenisowych mistrzostw Meller (RFN) przegrał w niedziele w 1/8 finału debła z parą argentyńsko-chilijską R. Cano i B. Frajoux 3:6, 6:7.

W niedzielę wyłoniono najlepszych szesnastkę w singlu mężczyzn. Oto zestawienie par 1/8 finału (w nawiasie numery z jakimi rozstrzygnięciem):
Guillermo Vilas (Argentyna nr 2) — Corrado Barazzutti (Włochy — 10), Harold Solomon (USA — 7) — Brian Gottfried (USA — 10), Arthur Ashe (USA — 3) — Balazs Taroczy (Węgry), Raul Ramirez (Belgia) — 6) — Bernard Mignot (Wojciech Fibak (Polska — 12), Manuel Orantes (Hiszpania — 4), Jaime Filio (Chile — 13), Adriano Panatta (Włochy — 8) — Zelko Franulovic (Jugosławia), Bjorn Borg (Szwecja — 1) — Francoise Jauffret (Francja — 16). (PAP)

Największe w historii MTP otwarte

Poznań znów ośrodkiem światowego handlu

Wczoraj odbyło się w Poznaniu otwarcie 48 Międzynarodowych Targów Poznańskich — największej imprezy handlowej spośród wszystkich zorganizowanych dotychczas w Poznaniu. W 48 MTP udział bierze 4.100 wystawców z 46 państw. Otrzymali oni do swojej dyspozycji rekordową powierzchnię ekspozycyjną 166.000 m kw. Targi trwać będą do 17 czerwca br.

W otwarciu Targów uczestniczyli m. in. członkowie Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak i wicepremier Mieczysław Jagielski. Obecny był również wicepremier Franciszek Kaim oraz gospodarze województwa poznańskiego: I sekretarz KW

PZPR Jerzy Zasada i wojewoda Stanisław Cozas.

Przybyłych gości oraz licznych handlowców z kilkudziesięciu państw świata, powitał prezydent Poznania, Władysław Śleboda, życząc im udanych kontraktów oraz przyjemnego pobytu w Poznaniu.

Otwarcia 48 MTP dokonał minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, Jerzy

Spotkanie z okazji „Dnia Chemika”

Chemia ważną gałęzią gospodarki narodowej

Z okazji przypadającego 6 bm. „Dnia Chemika” — dorocznego święta pracowników przemysłu chemicznego, papirniczego, szklarskiego i ceramicznego — sekretarz KC PZPR — Edward Gierk i członek Biura Politycznego KC PZPR prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz spotkali się 4 bm. z grupą pracowników reprezentujących 550-tysięczną rzeszę zatrudnionych w tych działach gospodarki. W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Jan Szydłak.

Uczestnicy spotkania przytoczyli wiele konkretnych przykładów świadczących o wielkich przeobrażeniach, jakie do konanej zostały w ostatnim 5-leciu w przemyśle chemicznym i przemysłach pokrewnych. Podkreślano, że wymagania rynku i handlu zagranicznego są nadal odnośnie niektórych wyrobów wyższe, niż możliwości ich zaspokojenia. Chemicy zdają sobie z tego sprawę. Dlatego tak duży nacisk kładą na ujawnianie i wykorzystywanie wszelkich istniejących rezerw w swoich zakładach.

Premier Piotr Jaroszewicz przypomniał, że przemysł chemiczny, który stał się narodowym przemysłem Polski, dokonał w latach 1971—75 milowych kroków naprzód.

Zabierając głos Edward Gierk wyraził nadzieję, że za rok, w Dniu Chemika 1977, pracownicy tego przemysłu przyjdą z jeszcze większymi osiągnięciami, z jeszcze większą satysfakcją z uzyskanych wyników. Ma my bowiem warunki — oświadczył I sekretarz KC PZPR — aby polska chemia — nośnik postępu, rozwijała się szybko i z maksymalną korzyścią dla kraju.

Na zakończenie spotkania Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz złożyli pracownikom przemysłu chemicznego i przemysłów pokrewnych najlepsze życzenia pomyślności zawodowej i osobistej. (PAP)

*
Z okazji Dnia Chemika, który przypadał 6 czerwca, w kilkun-

Nieudany spisek w Gwinei

Agencja Reteura powołując się na Radio Konakri podaje, że w stolicy Republiki Gwinei wykryto i udaremniono spisek mający na celu zamordowanie prezydenta kraju Ahmeda Sekou Toure. Według tej informacji spiskowcy, których nazwiska nie podano, zostali aresztowani. (PAP)

sięciu zakładach branży chemicznej na terenie Wielkopolski odbywały się w minionym tygodniu obojętne dla akademii. M. in. w sobotę swoje święto obchodziła załoga Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”. 103 pracowników wręcono odznaki: „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego”, „Honorowe Odznaki Miasta Poznania”, „Zasłużonych Pracowników Zakładu”, „Zasłużonego Działacza Frontu Jedności Narodu, związkowe i brygad pracy socjalistycznej oraz „Ordery Matki — Działaczki”. Podobnie przebiegały obchody w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu. (gra)

Lewisa libańska przeciwko interwencji Syrii

Mimo że nateżenie walk w Libanie wyraźnie osłabło, nadal utrzymuje się napięcie i dochodzi do sporadycznych starć między poszczególnymi ugrupowaniami. W sobotę i niedziele poniosło śmierć ok. 30 osób.

Nowo wybrany prezydent Libanu, Elias Sarkis, nadal nie może przystąpić do pełnienia swych obowiązków, gdyż siły stojące za poprzednim prezydentem Farandżiją, nie chcą dopuścić do pokojowego uregulowania konfliktu w Libanie.

Główną kwestią dzielącą obecnie poszczególne ugrupowania libańskie jest stosunek do akcji wojsk syryjskich, które przed kilku dniami weszły do Libanu, aby rozdzielić walczące strony i przyczynić się do przywrócenia pokoju. Przeciwnicy akcji syryjskich wypowiadali się zdecydowanie przeciwko przywódcom ugrupowań lewicowych i niektórym ugrupowaniom palestyńskim.

Prasa damasceńska podaje, że wojska syryjskie w Libanie liczą kilka tysięcy ludzi. Wg doniesień agencji zachodnich znajdują się one w północnej i środkowej części kraju i po doprowadzeniu do przerwania walk w tym rejonie nie posuwają się naprzód. (PAP)



Na zdjęciu: w chwilę po otwarciu 48 MTP goście udają się na zwiedzanie ekspozycji.
Fot. — H. Kamza

Olszewski, który jednocześnie powitał oficjalne delegacje rządowe na 48 MTP: ZSRR, Jugosławii i USA.

Z kolei goście przybyli na otwarcie MTP udali się na zwiedzanie ekspozycji targowej, odwiedzając m. in. pawilony polskiej elektroniki, przemysłu ciężkiego, górnictwa, chemii i obrabiarek oraz kolejno ekspozycje Jugosławii, Wielkiej Brytanii, Indii, ZSRR, USA, RFN i Francji.

Dla dziennikarzy 48 MTP rozpoczęły się już przed ich oficjalnym otwarciem. W piątek konferencję prasową zorganizowali wystawcy Związku Radzieckiego, a w sobotę USA i zachodniemieckiej firmy Krupp. W sobotę w godzinach popołudniowych z dziennikarzami spotkał się też minister Jerzy Olszewski (Relację z tej konferencji prasowej zatytułowaną „Coraz większy udział Polski w międzynarodowym handlu” publikujemy na str. 3).

KOMPLEKSOWA OFERTA RADZIECKIEGO PRZEMYSŁU

W czasie konferencji prasowej w pawilonie ZSRR, tego-
Dokończenie na str. 3

Delegacja Sejmu PRL przybyła do Kolumbii

Po zakończeniu wizyty w Brazylii delegacja polskich parlamentarzystów pod przewodnictwem marszałka Sejmu PRL, Stanisława Gucwy, przybyła do Bogoty, stolicy Kolumbii.

Członkowie polskiej delegacji sejmowej spotkają się również z kierowniczymi działaczami życia gospodarczego Kolumbii. (PAP)

Centralne uroczystości w Kaliszu

Święto polskiej wsi

Pod hasłem umacniania sojuszu robotników, chłopów i inteligencji przebiegały tegoroczne centralne uroczystości Święta Ludowego, które odbyły się w sobotę, 5 bm. w Kaliszu.

Uroczystą akademię w hali sportowej „Calsia” otworzył Edward Galiński przewodniczący WK FJN w Kaliszu. W akademii udział wzięli sekretarze KC PZPR: Józef Pińkowski, Zdzisław Zandarowski, wiceprezes NK ZSL i zastępca przewodniczącego Rady Państwa Zdzisław Tomal, sekretarze NK ZSL Bolesław Strużek i Edward Duda, zastępca przewodniczącego CK SD Tadeusz Kolasa oraz gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Kusiakiem, wojewodą kaliskim Zbigniewem Chodylą i prezesem WK ZSL, Hieronimem Podemskim na czele.

W imieniu naczelnych władz stronnictwa głos zabrał wiceprezes NK ZSL — Zdzisław Tomal. Stwierdził on m. in., że tegoroczne Święto Ludowe obchodzone przez wieś polską wspólnie z klasą robotniczą i całym narodem jest wyrazem

satisfakcji z osiągnięć, patriotyzmu i mobilizacji na rzecz dalszego rozwoju i umacniania socjalistycznego państwa. Równocześnie stanowi ono okazję do podkreślenia wkładu wsi i rolnictwa w rozwój siły gospodarczej Polski oraz wyrażenie szacunku i uznania dla ludzi rolniczego trudu.

W imieniu KC PZPR serdeczne pozdrowienia gospodarzom centralnych uroczystości — rolnikom i robotnikom Kalisza, wszystkim rolnikom, kobietom i młodzieży wiejskiej przekazał z okazji Święta Ludowego sekretarz KC PZPR — Zdzisław Zandarowski.

Dokończenie na str. 2

Min. S. Andersson u E. Gierka i H. Jabłońskiego

W dniu 4 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przyjął przebywającego w Polsce z oficjalną wizytą ministra spraw zagranicznych Szwecji Svena Anderssona. W rozmowie uczestniczył minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski oraz podsekretarz stanu w MSZ Szwecji Sverker Aestrom.

W toku spotkania omówiono węzłowe problemy pomyślnie i wszechstronnie rozwijających się stosunków między Polską i Szwecją.

Wymieniono także poglądy na temat współpracy obu krajów w dziedzinie umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, zgodnie z duchem aktu końcowego konferencji w Helsinkach.

Min. S. Anderssona przyjął również przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. Tematem rozmowy były wybrane zagadnienia obecnej sytuacji międzynarodowej, zwłaszcza dotyczące pokojowej przyszłości na naszym kontynencie. (PAP)

Przed Krajowym Zjazdem Związku Inwalidów Wojennych

Weterani u E. Gierka i P. Jaroszewicza

4 bm. z okazji rozpoczynającego się dzisiaj Krajowego Zjazdu Związku Inwalidów Wojennych PRL, I sekretarz KC PZPR Edward Gierk i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjęli grupę uczestników walk narodowo-wyzwoleńczych — członków i działaczy ZIW.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC: sekretarz KC PZPR Stanisław Kania, minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski. M. in. obecni byli: kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR Teodor Palimaka, minister ds. kombatantów gen. dyw. Mieczysław Grudziński, prezes Zarządu Głównego ZBoWiD Stanisław Wroński.

W toku serdecznej, bezpośredniej rozmowy, uczestnicy spotkania poinformowali o doświadczeniach swej liczącej blisko 56 000 członków organizacji kombatantów w pracy dla kraju, a także o dalszych zadaniach związku, zmierzających do zapewnienia aktywnego udziału inwalidów wojennych i wojskowych w życiu zawodowym i społecznym, w realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju Polski nakreślonego na VII Zjeździe partii.

Uczestnicy spotkania mówili o poparciu jakim cieszy się w ich środowisku linia polityki partii przyjęta na VI i VII Zjeździe PZPR, o uznaniu, z jakim spotyka się dorobek minionych 5 lat.

„Dla ciebie wszystko ojczyzno” — był to motyw powtarzający się w wielu wypowiedziach; określa on wymownie postawę członków związku.

Zwracając się do zebranych Piotr Jaroszewicz podkreślił, że władze partyjne i państwowe z najwyższym szacunkiem odnoszą się do kombatantów, z których wielu aktywnie i

ofiarnie nadal pracuje dla ojczyzny. Mogę powiedzieć — stwierdził m. in. — że tak, jak
Dokończenie na str. 2

G. Ford o polityce „dyplomacji etapowej”

Prezydent USA, Gerald Ford udzielił 6 bm. wywiadu dla prasy, wypowiadając się w nim na temat szeregu problemów krajowych i międzynarodowych. Poruszając m. in. sprawę wcześniejszego swego oświadczenia, że nie należy używać terminu „odprężenia” prezydent Ford zaznaczył, iż rezygnacja z takiego czy innego terminu nie jest równoznaczna ze zmianą samego procesu.

Proces ten — zdaniem G. Forda — polega na tym, aby dążyć do złagodzenia napięcia w stosunkach między ZSRR a USA drogą rokowań, nie zaś konfrontacji. Ostateczny rezultat jest taki — powiedział prezydent — że osiągamy sukcesy.

Poruszając kwestię zwołania genewskiej konferencji pokojowej w sprawie Bliskiego Wschodu Gerald Ford wyraził powątpiewanie, czy odbędzie się ona w bieżącym miesiącu, nie wykluczając jednak tej możliwości, lecz określając ją jako mało prawdopodobną. Stany Zjednoczone — zaznaczył prezydent — będą kontynuować politykę „dyplomacji etapowej” podejmując próby rozstrzygnięcia zagadnienia w trybie dwustronnym. (PAP)

W poznańskim oddziale PAN od był się w piątek wykład radzieckiego uczonego — profesora Rajmo Nikołajewicza Pullata — dyrektora Instytutu Historii Estońskiej Akademii Nauk na temat: „Stan badań demografii historycznej w Związku Radzieckim”. Uczeń przedstawił dorobek radzieckiej statystyki i demografii historycznej, wskazał na ich ideowy i społeczny charakter oraz na zabiegi, które demografia historyczna z innymi dziedzinami nauki. Wykład wzbudził duże zainteresowanie w poznańskim środowisku naukowym. (wit)

**PRZEGLĄD MAŁYCH FORM
TEATRALNYCH**

Wojewódzka Rada Związków Zawodowych w Poznaniu, Pałac Kultury i Dom Kultury Drukarza zorganizowały w niedzielę 6 bm., w ramach Przeglądu Aktywności Kultu ralne Ludzi Pracy Wojewódzki Przegląd Małych Form Teatralnych. Jury pod przewodnictwem aktora poznańskiego Teatru Polskiego Janusza Grebera przyznało dwa równorzędne wyróżnienia: Teatrowi Świecici Klubu Garnizonowego za program „Kochani ludożercy” (poezja T. Różewicza — przygotowała spektakl Iwona Perz) oraz Teatrowi Poezji „Akapi” Do mu Kultury Drukarza w Poznaniu za program „Heloiza” (listy Heloizy i Abelarda, spektakl przygotował Zbigniew Krauze). (bran)

Święto polskiej wsi

Dokończenie ze str. 1

Po wystąpieniach wiceprezesa NK ZSL Zdzisława Tomala i sekretarza KC PZPR Zdzisława

Dla szamotulskich WZPT

Sztandar nagrodą za krajowy prymat

Jeden z najstarszych zakładów woj. poznańskiego — Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego, odniosły duży sukces w zeszłorocznym współzawodnictwie wszystkich siedmiu przedsiębiorstw Zjednoczenia Przemysłu Olejarskiego. Mimo posiadania mocno już zużytego parku maszynowego, uzyskały najlepsze wyniki w kraju we wzroście wydajności pracy, efektywności produkcji i jej jakości, w poprawie warunków socjalno-bytowych oraz w zmniejszeniu się kosztów produkcji i wypadkowości przy pracy. Zdobyte I miejsca w kraju stało się okazją do spotkania szamotulskiej załogi z władzami resortowymi i terenowymi. Załozęce przekazano sztandar przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego oraz Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu. Wrecono także 26 odznaczeń państwowych, resortowych i związkowych. (bop)

Nieudana próba przemytu znaczków

Przed Sądem Rejonowym w Poznaniu zakończył się proces Kazimierza Getki, który w latach 1972-1974 był kierownikiem sklepu filatelistycznego w Poznaniu przy ul. Zwirzyńskiej 7.

W styczniu 1974 na przejściu granicznym w Zgorzelcu celnik w trakcie rewizji osobistej Getki ujawnił ukryte w jego marynarce, m. in. za podszewką, znaczki niemieckie, izraelskie, szwedzkie, norweskie i inne o łącznej wartości 166 000 złotych. Przewód sadowy wykazał, że obok próby przemytu znaczków oskarżony popełnił jeszcze dwa przestępstwa. Prowadził nielegalne transakcje dewizowe z cudzoziemcami. W szczególności z obywatelami szwedzkimi, któremu sprzedał walory filatelistyczne za 2566 koron. Ponadto przy pomocy swoich podwładnych fałszował kwity dotyczące znaczków oddanych przez klientów w komis w sklepie przy ul. Zwirzyńskiej.

Za te przestępstwa Sad skazał oskarżonego na 3 lata pozbawienia wolności i 50 000 zł grzywny. Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

LOGODA

Niewielkie spadki ciśnienia. Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna od 16 do 22 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

Inauguracja młodzieżowego „Lata 76”

5 bm. w młodzieżowym ośrodku wypoczynkowym w Augustowie — Borkach (woj. suwalskie) odbyła się centralna inauguracja młodzieżowego „Lata 76”. Wystosowano apel, wzywający młodzież do masowego udziału w tegorocznej akcji letniej i umiejętnego łączenia wypoczynku z różnymi formami pogłębiania wiedzy.

Różnorodne ambitne zadania stawiają przed sobą oraz wieloletnią rzeszą dzieci i młodzieży — organizatorzy rozpoczynającej się tegorocznej akcji „Lato-1976”. Tradycyjnie już okres wakacji jest dla ruchu młodzieżowego czasem sprawnego wielu inicjatyw turystycznych szkoleniowych, kulturalnych, społecznych. Podobnie będzie i w tym roku. Ruch młodzieżowy, przy wydatnej pomocy wielu instytucji społecznych, m. in. związków zawodowych zapewni racjonalny i atrakcyjny wypoczynek dla ponad 2,6 mln dziewcząt i chłopców. Szczególne uznanie budzi zamiar zorganizowania dla ok. 1.250 000 dzieci i młodzieży — obozów szkoleniowo-wypoczynkowych.

Na obozach tych — zorganizowanych w najbardziej atrakcyjnych miejscowościach — przebywać będą m. in.: młodzi robotnicy (ok. 300 000), ponad ćwierć miliona studentów oraz

blisko półmilionowa rzesza harcerzy.

Wypoczynkiem w miejscu zamieszkania, imprezami turystycznymi, kilkudniowymi biwakami, festynami kulturalnymi, spartakiadami sportowymi objętych będzie natomiast blisko 1,4 mln dziewcząt i chłopców.

Integralną częścią tegorocznej akcji letniej są wycieczki zagraniczne, na które — za pośrednictwem młodzieżowego biura „Juventur” wyjedzie ok. 55 000 osób.

Lato młodych wypełnione zostanie nie tylko wypoczynkiem. Młodzież pracować będzie społecznie dla miejscowości, w których będzie przebywać, podejmując działania dla ochrony naturalnego środowiska. Trwają przygotowania do masowej akcji pomocy młodzieży rolnictwu pn. „Każdy kłós na wagę złota” oraz „Zbiemy plony jesieni”. Organizowane będą tzw. zielone przedszkola, zapewniające opiekę dzieciom wiejskim, których rodzice zajęci będą w tym czasie pracą.

Okres wakacji wykorzystany zostanie również na szkolenie tysięcy młodych działaczy —

organizatorów pracy kulturalnej, turystycznej, sportowej w różnych środowiskach. Trzeba bowiem pamiętać, że tegoroczna akcja letnia przypada na pierwszy okres funkcjonowania nowej organizacji młodzieży pracującej miast i wsi — Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. (PAP)

E. M. Antunes w Moskwie

Rozmowy radziecko-portugalskie

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął w piątek w Moskwie ministra spraw zagranicznych Portugalii, Ernesto Melo Antunesa. Podczas rozmowy potwierdzono, iż Związek Radziecki i Portugalia są zdecydowane przyczynić się do pogłębienia do porozumienia i odprężenia, użyczenia atmosfery międzynarodowej i utrwalenia pokoju.

*

W piątek zakończyły się w Moskwie rozmowy ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki z Ernesto Melo Antunesem, który przebywa w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną.

Zapowiedziano opublikowanie wspólnego komunikatu o rozmowach radziecko-portugalskich. (PAP)

Prowokacyjna kampania przeciwko rządowi Argentyny

Poważne zaniepokojenie w Argentynie wywołało zamordowanie byłego lewicowego prezydenta Boliwii, Juana Jose Torresa, który przebywał tutaj od kilku lat na wygnaniu. Przypuszcza się, że zbrodni dokonali ktoś ze skrajnie lewicowych organizacji. Torres — jak informowaliśmy — zginął we wtorek w Buenos Aires, a w czwartek znaleziono około 100

km od stolicy jego zwłoki ze śmiertelnymi ranami postrzałowymi. W opublikowanym komunikacie ministerstwa spraw wewnętrznych określa się ten akt terrorystyczny jako część prowokacyjnej kampanii, której celem jest podważenie międzynarodowego autorytetu Argentyny, zakłócenie sytuacji politycznej w kraju i powstrzymanie procesu postępowych przemian społecznych.

Obecna rządząca ekipa wojskowa generała Jorge Videla po doświadczeniu 24 marca br. zapowiedziała zdecydowaną walkę ze zjawiskami kryzysu gospodarczego, społecznego i terrorizmu, nękającymi mieszkańców Argentyny podczas sprawowania władzy przez przedstawicieli ruchu peronistycznego. Obserwatorzy nie wykluczają, że skrajne organizacje prawicowe poprzez nasilenie kampanii terroru usiłują zmusić rząd do przyjęcia „twardej linii” w sążając, że gen. Videla „przejawia zbyt dużą troskę o prawa człowieka”. (PAP)

Rodezja grozi Mozambikowi

Premier rasistowskiego rządu Rodezji, Ian Smith w wywiadzie opublikowanym w sobotę, 5 bm. w Salisbury oświadczył, że Rodezja wypowie wojnę Mozambikowi, jeśli siły zbrojne tego kraju włączą się do walki prowadzonej przez afrykański ruch wyzwoleniczy przeciwko Rodezji.

promisowy wniosek przedstawiony przez jedno z ugrupowań opozycyjnych, a dotyczący uprawnienia policji w wypadku likwidowania akcji strajkowych. Wniosek ten został również zatwierdzony przez parlament, dzięki czemu uniknięto groźby kryzysu rządowego w Danii oraz rozpisanie wyborów parlamentarnych.

Wzrasta autorytet Angoli

Ludowa Republika Angoli zdobywa coraz większy autorytet na arenie międzynarodowej. Kolejnym krajem, które nawiązało stosunki dyplomatyczne z nowo-niepodległym państwem afrykańskim są Włochy.

Obrady hiszpańskich socjalistów

W sobotę rozpoczął się w Madrycie pierwszy od czasu wojny domowej w Hiszpanii (1936-39) I gólny kongres Ludowej Partii Socjalistycznej (PSP). Bierze w nim udział około 500 delegatów tej partii, opowiadających się za przeprowadzeniem reform społeczno-politycznych w Hiszpanii.

Wietnamskie oświadczenie

W niedzielę w stolicy DRW zostało opublikowane następujące oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego: „W ostatnim czasie — zgodnie z doniesieniami zachodnich agencji informacyjnych

Stosunki Polski i RFN w interesie pokoju

Hamburski tygodnik „Der Spiegel” zamieścił w najnowszym numerze wywiad, jakiego udzielił przedstawicielom tego pisma I sekretarz KC PZPR, Edward Gierka.

Nawiązując do zbliżającej się wizyty w RFN, Edward Gierka omawia w wywiadzie obecny stan i perspektywy stosunków między Polską a RFN, zwłaszcza perspektywy rozwoju współpracy gospodarczej. I sekretarz KC PZPR odpowiada też na szereg pytań dotyczących polskiej dynamiki rozwoju jej gospodarki i wzrostu stopy życiowej społeczeństwa.

Oprócz wywiadu z E. Gierką „Der Spiegel” przynosi

Francja i NATO

Szerokie echa i oficjalne zaprzeczenia wywołał obszerny artykuł szefa sztabu francuskich sił zbrojnych gen. Guy Mery w najnowszym numerze miesięcznika „Revue de Defense Nationale” poświęcony koncepcji obronnej Republiki Francuskiej. General Mery pisze, że po wycofaniu się z zintegrowanej struktury wojskowej organizacji Paktu Północnoatlantyckiego, Francja podtrzymuje kontakty na rozmaitych szczeblach z dowództwem wojsk NATO i uczestniczy we wspólnych manewrach zjednoczonych sił zbrojnych tego bloku. W razie konfliktu zbrojnego — pisze gen. Mery — Francja powinna wyprzedzić swoje wojska na pierwszą linię obrony, krajów NATO. General podkreśla przy tym, że przygotowanie do takiego współdziałania powinno rozpocząć się już obecnie.

Wyowiedzi gen. Mery oceniono we francuskich kołach politycznych jako oznakę powrotu Francji do „atlantyzmu”. Spotkały się one — jak stwierdza dziennik „Le Figaro” — ze zdecydowaną krytyką ze strony partii gaulistowskiej i opozycji.

Ostre reakcje na artykuł gen. Mery skłoniły przedstawicieli rządu do wystąpienia z wyjaśnieniami na ten temat. Minister spraw zagranicznych Jean Sauvagnargues oświadczył oficjalnie, że artykuł szefa sztabu nie świadczy o jakiejś zmianie doktryny wojennej Francji. Także minister obrony Yvon Bourges wystąpił na posiedzeniu rządu oświadczył, że koncepcja polityki wojskowej Francji pozostaje nie zmieniona. (PAP)

Eksplodowała bomba przed ambasadą Kuby przy ONZ

W nocy z soboty na niedzielę przed gmachem stałego przedstawicielstwa Kuby przy ONZ eksplodowała bomba. Wybuch na szczęście nie spowodował ofiar w ludziach. Uszkodzony został jedynie budynek. Policji, jak już nie raz w podobnej sytuacji, nie udało się zatrzymać przestępców. (PAP)

— szereg zagranicznych koncertów podjęło przygotowanie do poszukiwania ropy naftowej w rejonie archipelagu Spratly — części terytorium Wietnamu. W związku z tym Tymczasowy Rząd Republiki Wietnamu Południowego ponownie składa oświadczenie o swych suwerennych prawach do wysp Spratly i pozostawia sobie prawo do obrony ich suwerenności. Do wysp Spratly położonych na Morzu Południowochińskim zgłaszają roszczenia Pekin i Tajwan.

Śmierć miliardera

W swej rezydencji w pobliżu Londynu zmarł 6 bm. rano jeden z najbogatszych ludzi na świecie J. Paul Getty. Majątek Getty'ego, który stał na czele koncernu naftowego noszącego jego nazwisko, oceniany jest w granicach od 1 do 4 mld dolarów. Był on 5-krótnie żonaty. Pozostawił po sobie 3 synów, 16 wnuków i 1 prawnuka. W ubiegłym roku sensacją było porwanie jego wnuka, któremu porwacze obcięli ucho. Getty wyplacił okup, którego wysokość nie została ujawniona, ale następnie wnuka wydziedziczył.

krótko

szereg artykułów poświęconych Polsce. Na okładce tygodnika zamieszcza zdjęcie I sekretarza KC PZPR.

W biuletynie prasowym SPD ukazał się artykuł płażą rzeczniczkę frakcji parlamentarnej SPD członka zarządu partii, Bruno Friedricha na temat wizyty Edwarda Gierka. Friedrich pisze, iż nadchodząca wizyta I sekretarza KC PZPR jest kamieniem węgielnym w fundamencie, na którym w przyszłości powinien powstać gmach normalnych stosunków między Polską a RFN. Uwierzonozostanie to, co zapoczątkował Helmut Schmidt i Edward Gierka w Helsinkach.

Bruno Friedrich pisze następnie, iż Republika Federalna nie może i nie chce zostać centralną potęgą Europy zachodniej, jednakże kraj ten ma wysoką rangę na europejskiej i światowej scenie politycznej. Polska jest dziś takim krajem o wielkim wpływie w Europie Środkowej. Obydwa państwa nie mogą, co prawda, same zagwarantować pokoju w Europie. Ale na pewno mogą uczynić to pewniejszym. Osiągnięcie pewniejszego pokoju jest zarówno dla Helmuta Schmidta, jak i dla Edwarda Gierka sprawą podstawową. Jeśli w roku 1976 za pośrednictwem Helmuta Schmidta i Edwarda Gierka dokonają się bliźniacze obu narodów po konflikcie trwających całe stulecia. Jeśli wla pokojowego współzycia przysięma konkretne kształty — będzie to oznaką nadziei w Europie. (PAP)

Przed Kraiowym Zjazdem ZIW

Dokończenie ze str. 1

wy jesteście dumni z kraju, tak my jesteśmy dumni z was, z atmosfery jaką stwarzacie, z atmosfery wysokich wymagań, głębokiego bezinteresownego zaangażowania, poczucia społecznej odpowiedzialności. Na zakończenie spotkania głos zabrał I sekretarz KC PZPR Edward Gierka. Przypomniał wielkie i nieprzemijające zasługi uczestników walk narodowo-wyzwoleniowych, więźniów i ofiar represji hitlerowskich, wszystkich boowników sprawy narodowej i społecznej, dla ożywienia, dla rozwoju jej gospodarki i siły obronnej, dla integracji narodu i umacniania socjalistycznego patriotyzmu.

Członkowie 12-osobowej delegacji reprezentującej 2 200-osobową organizację Związku Inwalidów Wojennych województwa poznańskiego przed wyjazdem na rozpoczęcia jacy się dzisiaj V Krajowy Zjazd ZIW w Warszawie, spotkali się w piątek 4 bm. z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Bogdanem Gawronskim. Delegaci po informowali o wynikach pracy ostatnich lat i o planach na przyszłość. 50 procent inwalidów wojennych pracuje zawodowo. W minionym roku członkowie związku wykonali czynny społeczne wartości 186 000 złotych. (B)

„Koziołki”

I losowanie
1, 32, 33, 35, 47 (18)

II losowanie
7, 21, 28, 32, 39 (49)

Banderola 54706

„Toto-Lotek”

I losowanie
3, 9, 14, 18, 22, 36 (2)

Banderola 431604

II losowanie
11, 15, 27, 34, 49, 46

KOMUNIKAT

TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P. P. Totalizator Sportowy ogłasza, że w zakładach Małego Lotka z dnia 2 bm. stwierdzono:
Losowanie I: 10 row. z 5 traf. — wygr. po 81.849 zł; 1.328 row. z 4 traf. — wygr. po 924 zł; 37.792 row. z 3 traf. — wygr. po 54 zł.
Losowanie II: 3 row. z 5 traf. — wygr. po 233.386 zł; 616 row. z 4 traf. — wygr. po 2.077 zł; 18.893 row. z 3 traf. — wygr. po 114 zł.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań ■ Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85 Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ■ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ■ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Poznań znów ośrodkiem światowego handlu

Dokończenie ze str. 1

roczną ekspozycję Związku Radzieckiego zaprezentował dyrektor pawilonu ZSRR na 48 MTP, Walerij Szpakow. (Wy-powiedź dyrektora pawilonu ZSRR na temat udziału Kraju Rad w 48 MTP publikowaliśmy 1 czerwca br.).

Radziecka ekspozycja jest tradycyjnie jedną z największych na terenach MTP. Na powierzchni 4300 metrów kw. zgromadzone ponad 5000 eksponatów. Udział w MTP biorze 30 wszechzwiązkowych zjednoczeń produkcyjnych oraz handlu zagranicznego.

W tym co prezentują wystawcy radziecy na MTP największą uwagę powinny zwrócić m. in. uniwersalne obrabiarki, dla których spręża elektromagnetyczne produkowane w Ostrzeszowie. Ciekawa jest też ekspozycja Ministerstwa Czarnej Metalurgii ZSRR. Na jednym ze stoisk przedstawiona jest makietka nowoczesnych zakładów metalurgicznych o zdolności produkcyjnej 6 mln. ton stali rocznie. Wiele z podobnych urządzeń metalurgicznych zastosowanych zostanie przy budowie huty Katowice. Radziecka metalurgia przedstawia ponadto blachę ocynkowaną i białą, taśmę, rury stalowe i tzw. walcówkę.

Ciekawy przegląd radzieckiej myśli technicznej daje zjednoczenie „Licenzintorg”, przedstawiając około 40 tematów licencyjnych. Polskich specjalistów zainteresować powinien zwłaszcza nowy system automatycznej ochrony przeciwważowej dla kopalni węgla oraz biochemiczna metoda oczyszczania wód ściekowych, której zastosowanie jest 3-5 krotnie tańsze, niż w wypadku metod tradycyjnych.

O ekspozycji Estońskiej SRR poinformował jej kierownik Oław Uusna. Estonia wystawia w Poznaniu urządzenia do melioracji, sprzęt elektrotechniczny, produkty z przeróbki futerków, tkaniny, meble, urządzenia i narzędzia ogrodnicze, zabawki, produkty rolnospożywcze oraz wyroby ludowego pamiętkarstwa. Zwiedzenie tej ekspozycji pozwala się zorientować w tym, jak znaczną rolę wśród republik ZSRR odgrywa Estońska SRR. Zajmuje ona jedno z pierwszych miejsc w świecie w połowie ryb na głowę ludności oraz czołowe w ZSRR miejsce pod względem stopnia zaopatrzenia w energię. W tej republice rolnictwo jest w pełni zmechanizowane.

TECHNIKA I CHEMIA W PAVILONIE USA

W sobotę konferencję prasową zorganizowano w pawilo-

Święto „Trybuny Robotniczej”

„Dziennikarskie obrady w Hucie „Katowice”

W dniach 5-6 bm. w województwach: katowickim, bielskim i częstochowskim, odbywa się dwudniowe święto „Trybuny Robotniczej”, będące równocześnie świętem organizacji partyjnych wielkopracowników regionu oraz ponad milionowej rzeszy czytelników tego dziennika PZPR.

Głównym punktem programu sobotnich uroczystości było posiedzenie rozszerzonego prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, odbyte na terenie budowy Huty „Katowice”. Wzięli w nim udział: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień oraz zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz. Obrady którym przewodniczył przewodniczący ZG SDP — Jan Mielkowski, poświęcone były zadaniom prasy, radia i TV w upowszechnianiu osiągnięć i doświadczeń budowniczych wielkich inwestycji, ze szczególnym uwzględnieniem Huty „Katowice”. (PAP)

nie USA. W tym roku Stany Zjednoczone reprezentowane są na MTP przez 48 wystawców prezentujących swoje wyroby w imieniu 106 firm. Są to przede wszystkim producenci najnowocześniejszej aparatury przemysłowej i naukowej, którą zgromadzone na powierzchni 2800 metrów kw. 14 firm po raz pierwszy podejmuje próbę wejścia na polski rynek.

Tegoroczna ekspozycja USA zbiega się z obchodami 200-lecia Stanów Zjednoczonych i jest największą spośród wszystkich zorganizowanych dotychczas przez USA w Polsce, oraz największą spośród wszystkich organizowanych w tym roku przez USA w świecie. Wśród eksponatów prezentowanych w Poznaniu wyróżniają się urządzenia do przewożenia materiałów, obrabiarki, instrumenty elektroniczne, komputery, tworzywa sztuczne, sprzęt hydrauliczny i chemikalia. Liczną grupę wystawców stanowią firmy polonijne.

Obroty handlowe Polski z USA stale wzrastają i w roku ubiegłym osiągnęły wartość 2,7 mld. zł dew. Notuje się wzrost zainteresowania firm USA w możliwościach nawiązania nowych kontaktów z polskimi producentami. Jak poinformował dyrektor Ośrodka Rozwoju Handlu USA w Warszawie, Alex Hertzberg, w tym roku otwarto w Warszawie 15 biur handlowych firm amerykańskich.

ROSNA OBROTY KRUPPA Z POLSKĄ

W czasie konferencji prasowej zorganizowanej w sobotę przez przedstawicieli koncernu Krupp (RFN), poinformowano o stale wzrastających obrotach przedsiębiorstw tej firmy z Polską. W ubiegłym roku firma ta dostarczyła do Polski urządzenia wartości 187,4 mln. marek RFN, zakupując u nas towary za sumę 37 mln. marek. Ostatnio Polska zakupiła od Kruppa 3 wielkie maszyny do wydobycia węgla brunatnego, które zainstalowane zostaną w kopalni w Bełchatowie. Za pośrednictwem CHZ „Polimex-Cekop” polscy specjaliści montują wspólnie z firmą Krupp cementownię w Iraku.

(map)

Coraz większy udział Polski w międzynarodowym handlu

W minionym pięcioleciu polski handel zagraniczny był dziedziną gospodarki o najwyższej dynamice wzrostu. Średnioroczne tempo wzrostu eksportu w cenach bieżących wynosiło 19,2%, a importu — 23,8%. W roku bieżącym, w przeciwieństwie do czterech lat poprzednich, dynamika eksportu była wyższa niż importu. Globalne obroty polskiego handlu zagranicznego w ubiegłym roku wyniosły 75,7 mld zł dew., czyli 22,8 mld dolarów. Były one 2,6 raza wyższe niż w roku 1970 i 4,1 raza wyższe niż w roku 1965.

Informacje te podał dziennikarzom minister handlu za granicznego i gospodarki morskiej, Jerzy Olszewski podczas konferencji prasowej w przededniu otwarcia 48 Międzynarodowych Targów Poznańskich. Znaczną część swego wystąpienia minister poświęcił ocenie całokształtu polskiej ekspozycji na tegorocznych MTP, podkreślając dużą rolę w tym przedsięwzięciu Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Zdzisław Grudzień, I sekretarz KW PZPR w Katowicach, podał dane o wielkości obrotów w eksporcie paliwa i energia (20%) oraz wyroby przemysłu chemicznego (9,3%), a w imporcie wyroby metalurgiczne oraz przemysłów chemicznego i rolnospożywczego. W minionym pięcioleciu umocniło się w eksporcie znaczenie paliw,

Z WAMI — DZIESIĘĆ TYSIĘCY RAZY

Nie ma czasu upłynęło, bo aż 31 lat 3 miesiące i 22 dni, zanim do Waszych rąk dotarł dzisiejszy „Głos Wielkopolski” oznaczony numerem 10 000. W tym długim okresie pozyskaliśmy w Was wiernych Czytelników, spośród których nie brak osób, czytających „Głos” od pierwszego wydania, zredagowanego we frontowych warunkach, 16 lutego 1945 r., gdy żołnierze radziecy walczyli o całkowite uwolnienie Poznania od wojsk hitlerowskich broniących się w Cytadeli.

Upływ czasu robi swoje. Z każdym rokiem poszerza się — i zapewne w części zmienia — krąg naszych Czytelników. Zdajemy sobie sprawę, że znaczną część odbiorców stanowią osoby nie pamiętające wojny, albo nawet liczące mniej lat niż „Głos Wielkopolski” — najstarszy dziennik regionu. Zmienia się także w tym czasie nasz zespół dziennikarski i zmieniająca się redakcja.

Nie zmienia się natomiast przewodnia myśl, określająca działalność redakcji „Głosu”: integrowanie społeczeństwa wokół patriotycznego programu rozwoju Polski, programu wytyczonego przez Państwo. Nie zmienia się też — mocna od pierwszych dni — więź redakcji z Czytelnikami.

Sądymy, iż owej więzi nie można mierzyć jedynie tym, że prenumerujecie

„Głos”, kupujecie w kiosku, lub też — nie otrzymawszy go tam w porannych godzinach, zapytujecie telefonicznie dlaczego nie mogliście znowu nabyć Waszego dziennika. Chodzi o więź, przejawiającą się osobistymi, telefonicznymi i korespondencyjnymi kontaktami, świadczącymi o zaufaniu, jakim nas darzycie i chyba — darujcie odrobinę nieskromności — dozą sympatii.

Są przy tym owe kontakty po poznańsku rzeczowe i konkretne: mało miejsca na rusery — więcej na wymianę poglądów, nie wolną od kontrowersji; w wyniku tego często przedstawiamy na łamach opinie Czytelników, a jednocześnie nieraz z Wami polemizujemy. Każdego dnia, w rozmaitej formie, zwracamy nam uwagę na problemy, którymi należałoby się pilnie zająć, sugerujemy, że o czymś napisaliśmy niezupełnie tak, jak sprawy się mają, wskazując — bo i tak bywa — nasze dziennikarskie potknięcia. Taką formułę kontaktów, opierającą się na poglądzie, że jeśli jest nieie to nie znaczy, że nie może być lepiej, ugruntowaną latami współdziałania Czytelników z redakcją i redakcji z Czytelnikami — uważamy za cenną i twórczą, sprzyjającą doskonaleniu pracy dziennikarzy „Głosu Wielkopolskiego”.

Stronice dziesięciu tysięcy wydań dzien-

nika są kroniką walk o wyzwolenie Poznania i Wielkopolski od hitlerowskiego okupanta, kroniką organizowania się władzy ludowej na wolnej ziemi, kroniką lat odbudowy, a następnie wszechstronnego rozwoju regionu. Na łamach „Głosu” odnotowany został trud tysięcy ofiar Wielkopolski, przedstawiciele wszystkich środowisk i zawodów, składających się na społeczność województwa poznańskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pilskiego. Nieraz nad rocznikami „Głosu” zasiadają młodzież szkolna, studenci, badacze, znajdując tam potrzebne im dane z dzieł najnowszych.

Świadomość, że „Głos Wielkopolski” rozchodzi się pośród Was każdego dnia niemal bezzwrotnie, że czekacie na Wasz dziennik i niecierpliwicie się, gdy z jakichś przyczyn nie trafi do Waszych rąk, że wnikliwie czytacie pisane przez nas informacje i artykuły, a niektóre z nich wywołują pośród Was znaczny oddźwięk — wszystko to stanowi dla nas istotny bodziec do lepszej pracy.

Bardzo serdecznie dziękujemy, Drodzy Czytelnicy za rozliczne przejawy życzliwości i sympatii wobec zespołu „Głosu”, za codzienny żywy kontakt z redakcją Waszego dziennika.

Czy powrócą miodowe lata?

Na pomoc pracującym owadom

wykonany tylko w dwóch trzech.

Natomiast plan dostaw pozostałych asortymentów na rynek i do przemysłu poznańska OSP wykonała w roku minionym z nadwyżką. Skupiła 252 kg wosku, tj. o 14 procent więcej, niż zaplanowano. Wosk ten nie pochodzi jednak z czystej produkcji pasiecznej, lecz z plastrów likwidowanych pasiek, co jest potwierdzeniem spadku pogłowia pszczół. OSP w Poznaniu jako jedyna w Polsce zajmuje się skupem i rozprawianiem mlecza pszczelego, które — będąc doskonałą odżywką — jest coraz bardziej poszukiwane. Plan zakupu mlecza pszczelego wykonano w roku ubiegłym prawie dwukrotnie, a w tym roku z stanie dostarczone na rynek ponad 300 kg tej odżywki. Produktem ubocznym w ulach jest również propolis, czyli kit pszczeli, który poznańska OSP zaczyna eksportować do krajów kapitalistycznych.

Co jednak złożyło się na ma-

łe zbiory miodu w roku ubiegłym? Obok niekorzystnych warunków atmosferycznych, które spowodowały słaby rozwój pszczół w okresie wiosennym, przyczyniła się do tego coraz szerzej stosowana w rolnictwie chemiczna ochrona roślin. W województwach poznańskim i szczecińskim zdarzyło się wiele przypadków znacznego wytrucia pszczół środkami chemicznymi stosowanymi przez rolników do opylania drzew i pól rolnych. Jeszcze przed kilkoma laty mieliśmy w Polsce 1450 000 pni; w ostatnim czasie wskutek chemizacji straciliśmy około 300 000 pni. I w tym tkwi paradoks — rolnictwo, które przecież nie może obejść się bez pszczół (gospodarka rolna ma z tych owadów co najmniej 10-krotnie wyższe korzyści, aniżeli właściciele pasiek, gdyż najważniejszą funkcją pszczół jest zapylanie kwiatów), w sposób niemal samobójczy doprowadza do niszczenia skrzydła tych dobroczyńców. Istniejąca wprawdzie zarządzenia naka-

zuające informowanie pszczelarzy o terminach opryskiwania, nie wszędzie jednak są one konsekwentnie stosowane, co nieuchronnie prowadzi do spadku pogłowia pszczół.

Coraz mniej jest drzew, krzewów i roślin nektarujących, które stanowią podstawowy pożytek dla pszczół. Wycina się lipy i akacje, na wrzosowiskach sadi się lasy, gryka przestała być dla rolników atrakcyjną uprawą, a łąki (ze względu na coraz szerzej wprowadzane kilkakrotnie sianokoś) ścina się przed kwitnięciem. Stąd konieczne jest działanie, którego celem byłoby tworzenie naturalnego środowiska dla pszczół. Pewną rolę mogą tu odegrać sami pszczelarze, zagospodarowując do uprawy nieużytki. Trzeba też lepiej wykorzystywać istniejące pożytki przez wędrujących pasiekarzy — zdarza się bowiem często, że tereny, które mogłyby być miododajne, nie goszczą pszczół. A przecież gospodarka wędrowna jest jedyną formą gospodarki pasiecznej zapewniającą zarówno podnoszenie produkcji miodu, wosku i mlecza pszczelego, jak i prawidłowe zapyle nie roślin.

Duże szanse dla rozwoju pszczelarstwa powstały w wyniku reorganizacji spółdzielczości wiejskiej. Włączenie Okręgowej Spółdzielni Pszczelarskiej do Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych umożliwiło lepsze współdziałanie na rzecz pszczelarstwa — rolników, ogrodników i leśników. Łatwiej wówczas będzie zapewnić właściwe wykorzystanie pożytków pszczelich, skuteczną ochronę pszczół przed chemizacją oraz optymalność prowadzenia pasiek. Rozwojowi pszczelarstwa służą też wytyczne Ministerstwa Rolnictwa, dotyczące obowiązkowego zakładania pasiek w społecznościach gospodarkach, m. in. w spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach zespołowych kolek rolniczych.

W naszym kraju, który ma ogromne tradycje bartnicze, są przecież dobre warunki dla rozwoju pszczelarstwa. Polska leży w strefie klimatycznej zapewniającej produktom pasiecznym najwyższe w świecie standardy. Właściwe wykorzystanie brzęczących producentów słodczych pozwoli z jednej strony na pełne zaspokojenie naszych apetytów na miód i przetwory pszczele oraz na uzyskiwanie z „napój królewski” cennych dewiz (każdą ilość miodu moglibyśmy wyeksportować), z drugiej — na otrzymywanie wysokich plonów w rolnictwie i sadownictwie.

GRAŻYNA SZULAK

STRONA

GŁOS — 7 VI 1976

Przygotowania do „Dni Morza“

W województwie poznańskim trwają przygotowania do obchodów tradycyjnych „Dni Morza”. W pierwszych dniach czerwca zakończono turniej marynistyczny „Polska nad Bałtykiem leży”. Organizowano go we wszystkich średnich szkołach poznańskich.

W dniach od 17 do 27 czerwca we wszystkich ośrodkach miejskich i miejsko-gminnych, posiadających akweny, zostaną zorganizowane ciekawe imprezy. Złożą się na nie występy artystyczne szkół i klubów, zawody pływackie, kajakowe, strzeleckie, tradycyjne „wianki”, pokazy dekorowanych łodzi, festyny ludowe. Przygotowano również liczne spotkania młodzieży z oficerami marynarki wojennej i handlowej. Imprezy odbędą się w takich ośrodkach, jak Września, Szamotuły, Gniezno, Oborniki, Murowa Goślina, Sieraków, Pamiątkowo, Obrzycko, Śrem i Dolsk.

W Poznaniu centralne imprezy odbywać się będą 26 i 27 czerwca w ośrodku sportowym nad Rusałką. W programie uwzględniającym zaintereso-

wania starszych i młodych usłyszymy koncerty orkiestr, występy artystyczne, ujrzymy pokazy sportowe. Na specjalnych stoiskach „Domu Książki” będziemy mogli nabyć pozycje o tematyce marynistycznej. W dniach od 17 do 27 czerwca w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka czynna będzie wystawa malarstwa, grafiki i medalierstwa o tematyce morskiej. W kinach odbywać się będą przeglądy filmów marynistycznych. (jk)

Co nowego w hotelu „Merkury“

Już na wiele dni przed otwarciem 48 MTP hotel „Merkury” przyjął licznych gości — wystawców oraz przedstawicieli handlu, przybyłych na poznańską imprezę. Do czasu zwiększonego napływu gości dokonano postępu w modernizacji hotelu. Uzupełniono posadzkę w holu głównym oraz wymieniono wyposażenie zaplecza kawiarni. To ostatnie otrzymało nowe szafy chłodnicze, stoły, regały i szafki z francuskiej firmy „Bonnet”. Urządzenia chłodnicze tej samej firmy zamontowano też w kuchni restauracji. Nowy, wysokiej jakości sprzęt pozwoli na lepsze przechowywanie produktów, a w przypadku zaplecza kawiarni — ułatwi pracę personelowi.

Obecnie czyni się w hotelu przygotowania do przebudowy lokalu klubu na antresoli na śniadalnie dla gości. (c)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 17 — w 111 W.S.R. (Grunwaldzka 16/18) zebra nie plenarne Koła zakładowego ZBoWiD ● Godz. 18 — w Sali Kominowej PK spektakle: „Koniec świata” wg K. I. Gałczyńskiego i „Zaby” wg Arystofanesa ● Godz. 18 — w Instytucie Ochrony Roslin AR (Dąbrowskiego 159) odbędzie się zebranie naukowe. ● Godz. 19 — w sali 104 PK spotkanie z Norbertem Skupniewiczem.

Po ósmym sezonie Pro Sinfoniki

Umieć siebie wynucić

Zakończył się ósmy sezon działalności Młodzieżowego Ruchu Młodszych Muzyki Pro Sinfonika. Ruch ten zrzesza ponad 10 000 dzieci i młodzieży. W sezonie 1975/76 odbyło się około 1300 koncertów i spotkań z artystami-muzykami w przedszkolach i szkołach. Młodzież wysłuchała 33 koncertów symfonicznych oraz uczestniczyła w 5 spektaklach operowych. Działalność Uniwersytetu Muzycznego Pro Sinfoniki, wydawane były „Zeszyty Muzyczne”, odbyły się doroczne spotkania aktywów Pro Sinfoniki ze środowiskiem nauczycielskim Poznańskiego, zorganizowany został VII Międzyklubowy Turniej Muzyczny.

Efektownym zakończeniem tegorocznej działalności Kolorowych Nutek były 3 czerwca koncerty w Auli Uniwersyteckiej dla około 1700 przedszkolaków.

Z kolei 5 czerwca w Auli Uniwersyteckiej odbył się koncert „Umieć siebie wynucić” (scenariusz — Emilia Skalska, reżyseria — Roman Kordziń-

ski), wieńczący VII Turniej. Podczas imprezy prezes Pro Sinfoniki Alojzy Andrzej Łuczak ogłosił, że nowymi członkami honorowymi Młodzieżowego Ruchu Młodszych Muzyki zostali prof. Stanisław Szeliński i prof. Zygmunt Łatoszewski. „Grand Prix Pro Sinfonika 1976” przyznano chórmistrzowi Stanisławowi Kulczyńskiemu, pianście Andrzejowi Tatarskiemu, kompozytorowi Franciszkowi Woźniakowi oraz opiekunom klubów Pro Sinfoniki Hannie Bigajczyk (I LO Gniezno) i Grzegorzowi Janowskiemu (klub przy „Wiepofamie”). W sobotnim koncercie wystąpili: Madrygałści Pro Sinfoniki pod kierownictwem Barbary Nowak, chór Młodych Melomanów z poznańskiej Szkoły Podstawowej nr 77 prowadzony przez Bogne Thomas oraz klubowe grupy artystyczne z V Liceum Ogólnokształcącego, X LO, Liceum Medycznego, Technikum Łączności i Technikum Kolejowego w Poznaniu. (bran)

18.40 Zapraszamy do myślenia; 19 „Chorae polonicae” — Tańce polskie nieznanych kompozytorów z XVI i XVII wieku; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.40 Arcydzieła kameralistyki; 20.30 Z operowej twórczości S. Prokofiewa; 21.55 Teatr PR — Studio Współczesne. Tydzień słuchowski szwedzkiej: „Gettysburg” — słuch. Sve na Delblanca; 22.56 Uczeń — Mistrzowie — Koncert Kameralny na fortepian, skrzypce i 13 instrumentów detych Albana Berga dedykowany Arnoldowi Schoenbergowi; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Pepsa; 8.00 Co kto lubi; 9 „Lewie pieniąże” — odc. pow.; 9.10 Przypominamy Duety Springfield; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Ravel i Ducas w nagraniu czeskiej filharmonii; 10.35 „Na wszystkich dworcach świata”; 11 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Gary Burton — wibratofonista poszukiwany; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.30 „W cieniu malwy” — odc. 15; 14 Piana Regera Woodward w studio; 15.10 W kregu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad — przed mikrofonem W Kopalinski; 15.45 „Nadmorski koncert” — Charlie Byrd; 16 Rozsyfrowujemy piosenki; 16.20 „Nadmorski koncert” — Errola Garnera; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Spektakle roku; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Piosenki ze spektaklu „Apetyt na czerstwie”; 19 Pow. w wyd. dźwięk. „Lalka”; 19.35 Opera tygodnia F. Poulenc; „Dialogi karmelitańskie”; 19.50 „Lewie pieniąże” — odc. pow.; 20 Sout na instrumencie — zespół WFSB; 20.15 Na podwórku wielkiej polityki — fel.; 20.25 Bielzy odcień bluesa; 20.50

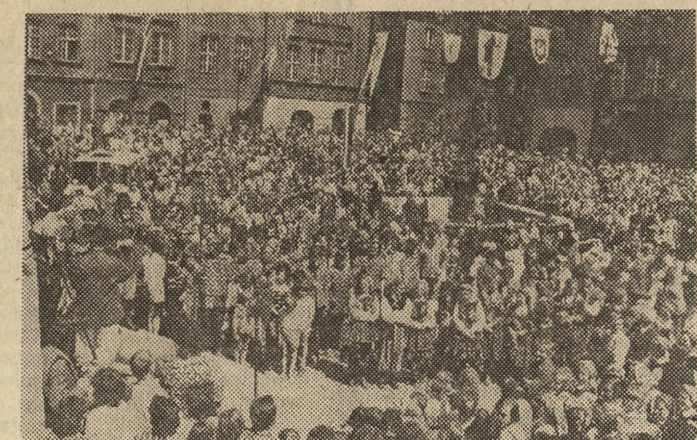
60 minut na godzinę; 21.50 Trzy razy shimmy; 22.08 Śpiewa Gigio la Cinquetti; 22.15 Trzy kwadranse jazzu — magazyn aktualności; 23 Nowe tomiki poetyckie W. Ka mińskiego; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Nara Leao.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 7 Muzyka poranna; 8 Transm. z Pr. I; 11 Dla kl. I i II lic. (wych. obywateli). Cykl „Szcze rze o trudnych sprawach”; 11.30 R. Kolle — tenor śpiewa Wagnera; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gielda płyt; 13 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 Dla szkół średnich (wych. muzyczne); „Hiszpańska muzyka nie Hiszpanów”; 14.25 „W Jezioranach”; 14.55 „200 metrów stylem motylkowym”; 15.10 Lasy Iwonica — rep. z cyklu: „Ludzie, którzy potrafili powiedzieć nie”; 15.30 Teatr PR: „Ogniem i mieczem”; 16.05 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 16.40 Śpiewa Albert Hammond; 16.50 Radioexpress; 17 Poniedziałne remanenty sportu; 17.05 Gra Zespołu Cold Blood; 17.15 Aud. pt. „Od drewnianych podestów do elektroniki”; 17.30 Śpiewają Trubadury; 17.40 „W trosce o nasze dziecko”; 18.25 Język niemiecki; 18.40 Tygodniowy przegląd audycji oświatowych; 19 „Nowości nauko we krajów socjalistycznych” — magazyn pop.-naukowy OIRT; 19.15 Język rosyjski; 19.30 F. Flitz gerald i Big Band D. Ellingtona na Łazurowym Wybrzeżu (stereo ogólnop.); 20.35 Odtworzenie koncertu Ork. Symf. Radia we Frank furcie pod dyr. J. Krenza z udz. K. A. Kulki (stereo ogólnop.); 22.15 Sztuka wczoraj i dziś — Em pire — malarstwo i architektura — aud. z udz. dr. A. Rottermunda i doc. J. Wozniakowskiego; 22.35 Cytaty w stylu „sweet”; Wiadomości: 12, 16.

Jarmark Świętojański otwarty

Dawnych tradycji czar



G ościły w minioną sobotę i niedzielę na Jarmarku Świętojańskim tysiące poznaniaków, liczni goście krajowi i zagraniczni. Przygotowane dla nich atrakcje dużym cieszyły się zainteresowaniem, boć przecie nieczęsto na Starym Rynku kramarze, kupcy, rzemieślnicy, rybacy, akrobaci i kuglarze niepodzielnie władają.

Szczególnie miłych wrażeń dostarczyło ceremonialne otwarcie Jarmarku Świętojańskiego. Był m. in. barwny i rozśpiewany korwód zespołów ludowych, z przyśpiewkami, kapelą i sypaniem ziarna — ślub młodej pary z „Wielkopolski”, a także występ dudziarzy i aktorów. Dostojnie, w asyście halabardników, kroczył od kramu do kramu orszak rajców miejskich z prezydentem miasta Poznania, Władysławem Ślebodą. Goście gawędzili z kupcami i subiekctami, otrzymali wiele kwiatów, wszyscy serdecznie ich pozdrawiali.

Duży ruch panował w poszczególnych kramach, stoiskach i straganach, bowiem towary tu oferowane były atrakcyjne, a tak różnorodne, iż nie sposób wszystkie wyliczyć. Mistrzowie czytelstwa, garncarstwa, obuwnictwa i kowalstwa — na miejscu wykonywali stylowe lampy, wazon, podkowy szczęcia. W podcieniach domków budniczych rozsiadli się nado artyści-rzeźbiarze, hafciarka. Obok prospero-

Ceremonia inauguracji Jarmarku Świętojańskiego przyciągnęła na Stary Rynek tysiące poznaniaków.

wał „fotograficzny salon”, gdzie w makietę przedstawiającą „Bam berkę” wystarczyło włożyć głowę i zdjęcie, typowo jarmarczne, gotowe.

Wiernie odtworzone na podsta wie rycin studzienki wiosennymi mieniły się kolorami. W nich bowiem kwiaćciarki sprzedawały różę, gerbery, goździki. Uroczę ka

wiarenki licznych przyciągały gości. Podobnie jak stoisko gastronomiczne, którego specjalnością była kaszanka z kropką.

Podziwiali wiele osób kunstowne wykonanie prezentowanych przy Pałacu Słubów, czterech powozów. Uznanie zyskała dekoracja Starego Rynku.

Nie wszystkie to wszakże atrakcje. Były jeszcze występy regionalnych zespołów pieśni i tańca, intermedium teatralne, widowisko „Z modą przez stulecia”, „Światło i dźwięk”, koncert wieczorny madrygalistów i Chóru Jerzego Kurczewskiego. Nie zabrakło nadto rybaków, kuglarzy, trup wędrownych oraz akrobatów.

Zrazu wytworzyła się na poznańskim Starym Rynku niepowtarzalna atmosfera, odżyły bowiem dawne tradycje, trochę przez nas zapomniane. A stało się tak dzięki Urzędowi Miejskiemu w Poznaniu, który Jarmark Świętojański zorganizował, bacząc, by historię odpowiadał. Zachowano wiele, jakie istotnych, szczegółów, które decydują, że impreza to bardziej jeszcze udana i atrakcyjna. Trwać ona będzie do 14 czerwca; niemniej choćby dla warto spędzić na Starym Rynku kilka godzin. (pik)



W zakładzie czytelstwa, mistrz grawerski Witold Przybylski i jego uczeń Andrzej Januszko prezentowali arkaną sztukę w zakładzie metaloplastyki oświetleniowej.

Fot. (2) — K. Kamza

Uznanie dla drukarzy

Związek Zawodowy Pracowników Poligrafii w Poznaniu zorganizował z okazji tegorocznego Dnia Drukarza, w Domu Kultury Drukarza przy ul. Inżynierskiej w sobotę 5 bm., uroczysty koncert. Mistrzom „czarnej sztuki” w uznaniu ich pracy wręczono 10 odznak „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, 8 Honorowych Odznak m. Poznania oraz złote i srebrne odznaki związkowe. Także w sobotę w Domu Drukarza otwarto wystawę exlibrisów Czesława Kelmy. (bran)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR — Język polski — I. 34 J. Zawieyski — „Odwiedzin prezydenta”; 13.25 — TTR — Matematyka — I. 53 „Figura jako zbiór punktów”; 14.40 — Kurs przygotowawczy: Matematyka — Praca kontrolna 8. Wykład doc. dr. Bolesława Gleichgewichta; 15.15 — Kurs przygotowawczy: Fizyka — Zadania egzaminacyjne 8. Wykład doc. dr. hab. Marka Domiańskiego; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — Dla dzieci: Kino Zwierzynca; 17.35 — „Echo stadionu” (kol.); 18 — „Ostatnia rozgrywka” — film ser. prod. TV Bułgarskiej odc. 3 pt. „Pierwsza akcja”; 19 — „Szare na złote”; 20.15 — Wiadomości sportowe (kol.); 20.25 — Teatr Telewizji — Luigi Pirandello: „Zebry wszystko było jak należy”; 21.40 — Program public.; 22 — Dziennik (kol.); 22.15 — Wieczorny gość — Gustaw Lutkiewicz.

PROGRAM II: 16.35 — Język nie miecki — lekcja 29, kurs podstawowy; 17.10 — Kino Letnie — „Czarne chmury” — odc. 1 pt. „Szałot” — film ser. prod. polskiej (kol.); 18 — „Spotkanie panie Tissani” — film dok (kol.); 18.30 — Zagraniczny film dokumentalny (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadomości sportowe (kol.); 20.25 — „Świat, obcy, ja, polityka”; 20.55 — „Pierwszy krok nad Zambesi”; 21.05 — Koncert na elektrony — program muzyczny; 21.15 — „24 godziny” (kol.); 21.25 — „Galeria 34 milionów” — Plastycy gdańscy (kol.); 22.05 — „Sentymen ty — głowa Kał” — progr. rozrywkowy (kol.); 22.55 — Język angielski w nauce i technice — lekcja 35.

tu się kupuje

Niedzielną GIELDĄ SAMOCHODOWĄ przy ul. Bema w Poznaniu była tym razem prawdziwie barwnym kalejdoskopem marek, roczników oraz... cen. Zwłaszcza temperatura tych ostatnich rosła. Przyjrzyjmy się najpierw krótko pojazdom jednośladowym.

„Junaka” z 1964 roku wyceniano na 5 000 zł, „WSK” z 1961 — na 2 500, a z 1964 na tyleż samo. „CZ 175 Sport” proponowano za 12 000 zł (1972) oraz za 13 500 (1973). Za „MZ” żądano w granicach 18 do 20 000 zł, przy czym „MZ Trophy ES 250” proponowano za 20 000 zł (1968), a „MZ TS 250” — za 19 500 (1974).

Wśród pojazdów dwuśladowych najwięcej było „Fiatów”. „Maluchy” wyceniano odpowiednio: 94 000 (1974), 115 000 (1976) i 118 000 zł (1976). 125p z silnikiem 1300 ccm oferowano za 138 000 (1972) i 120 000 zł (1971). Za model MR 1500 z bieżącego roku właściciel żądał 240 000 zł. „Fiat 850 Sport” oszacowany został na 128 000 zł (rocznik 1970, ale: silnik po remoncie kapitalnym plus magnetofon stereo).

„Syreny” wyceniano następująco: 103 — 27 000 (1965), 104 — 55 000 (1965) oraz 60 000 (1972), 105 — 74 000 zł (1972).

Pośród wielu innych marek zaobserwowaliśmy „Trabanty”. 47 000 zł (adnotacja — po remoncie) oraz 60 000 zł (1968). Uwagę zwracał również „Volkswagen 1600 TL” oferowany przez właściciela za 137 000 zł (1966).

Zgromadzeni na giełdzie mocno kręcili głowami, oglądając nową „Zastawę 1100 P” z 1976 roku (próbne numery), wycenioną na 255 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: Frekwencja podczas wczorajszej giełdy była z pewnością jedną z rekordowych, widzieliśmy również wiele samochodów z rejestracją bydgoską, katowicką, krakowską, szczecińską, zielonogórską i warszawską.

Targowisko na RYNKU WILDECKIM odwiedziliśmy tym razem w piątkowe popołudnie, by przekonać się, co oferuje się tutaj dla uatrakcyjnienia sobotnio-niedzielnego menu. Wybór był istotnie duży.

Cebulka w pęczkach kosztowała 2,50 zł oraz 4 i 5 zł, kalarepa — 1,50 oraz 2 zł za sztukę. Białą kapustę oferowano po 25,30 oraz 35 zł. główka. Ceny buraków wynosiły 12 zł za kilogram, świeżych ogórków — 45 zł kg, a cebuli — 10 zł kg.

Wielu klientów chętnie kupowało agrest — po 20 zł za kilogram oraz rabarbar którego cena wynosiła 5 zł. Pomidory kosztowały wszędzie równo, aczkolwiek różnie były jakości — 70 zł za kilogram. Pęczek szczypiorki można było nabyć za 3 zł, a pęczek pietruszki — w tej samej cenie. Kapusta kwaszona oferowana była po 14 zł kg, a kiszona ogórki — po 12 zł kg.

Wiele straganów oferowało prześliczne kwiaty, wśród których królowały jak zwykle goździki, na ogół w cenie 12 zł za sztukę. Ceny róż były natomiast zróżnicowane — 10 (małe), 18 oraz 20 zł za sztukę.

INFORMACJA EXTRA: Dużym powodzeniem cieszyły się dwa stoiska z maskotkami, pierścienkami, łańcuszkami, sztucznymi kwiatami itp.; pośród wzorów typowych „odpustowych” można było jednak wybrać coś sympatycznego. (res)

tu się sprzedaje



W Pile powstała Wojewódzka Federacja Sportu

W Wojewódzkim Domu Kultury w Pile, odbyło się z udziałem wicewojewody piłskie go Mieczysława Lepczyńskiego, zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Eugeniusza Buniaka, dyrektora Wydziału KFiT Urzędu Wojewódzkiego w Pile Witalisa Mańszewskiego oraz prezesa WFS w Poznaniu Mariana Cegły — zebranie założycielskie, podczas którego powołana została Wojewódzka Federacja Sportu w Pile.

Wybrany został tymczasowy zarząd WFS w Pile. Prezesem został Bogusław Ksepko, a wiceprezesami Eugeniusz Buniak i Andrzej Radomski. (usz)

Mistrzowskie tytuły Borussi M-Gladbach i Banika Ostrawa

Po raz czwarty mistrzem RFN w piłce nożnej została Borussia Moenchengladbach. Na tydzień przed końcem rozgrywek Borussia ma 4-punktową przewagę nad następnymi w tabeli zespołami. W przedostatniej kolejce spotkań Borussia zremisowała w Offenbach ze znanym w Poznaniu Kickersem 1:1. W 33 meczach drużyna z Moenchengladbach zgromadziła 43 pkt., a Hamburger SV, FC Kolen i Eintracht Brunszwik po 39.

Najlepszym zespołem ligi CSRS okazał się Banik Ostrawa — 37 pkt. dzięki zwycięstwom w Pilźnie ze Skodą 1:0. Wyprzedził on obrońcę tytułu mistrzowskiego Slovana Bratysława i Slawię Pragę — po 3 pkt. (o-PAP)

Porażka polskich szczyptornistów w Niszu

Drugą porażkę ponieśli polscy piłkarze ręczni na turnieju w Niszu. Tym razem Polacy przegrali z pierwszą reprezentacją Jugosławi 18:22. W innych spotkaniach trzeciej rundy turnieju Rumunia wygrała z ZSRR 20:15 a młodzieżowa reprezentacja Jugosławii pokonała Norwegię 25:18.

W turnieju prowadzi Jugosławia A — 6 pkt. przed Rumunią i ZSRR — po 4 pkt., Polska i młodzieżowa reprezentacja Jugosławii — po 2 pkt. oraz Norwegia — 0 pkt.

W następnym meczu Polacy zmierzą się z Norwegami. (PAP)

S. Hovinen 90 m w oszczepie

Podczas lekkoatletycznego mitingu rozgrywanego w Tampere fiński oszczepnik Seppo Hovinen uzyskał najlepszy w tym roku rezultat w rzucie oszczepem — 90,00 m. Przypomnieć należy, że 28 maja br. w Helsinkach Hovinen rzucił 89,94 m. (PAP)

Piłka nożna

II LIGA PÓŁNOC

Zawisza — Olimpia	3:0
Motor — Lechia	0:0
Zagłębie Wałb. — Bałtyk	1:1
Arka — Dąb Dębno	6:1
Stocznowiec — Avia Swidnik	1:2
Stal Stocznia —	
Polonia Bydgoszcz	1:0
Gwardia — Ursus	3:0
Polonia W-wa — Jagiellonia	0:2

1. Arka	29	46:12	53:14
2. Lechia	29	42:16	36:17
3. Motor	29	36:22	34:14
4. Stocznowiec	29	34:24	43:29
5. Bałtyk	29	31:27	29:23
6. Gwardia	29	30:28	35:36
7. Zagłębie	29	28:30	34:24
8. Zawisza	29	28:30	30:31
9. Avia	29	28:30	24:24
10. Polonia Bdg.	29	28:30	23:33
11. Jagiellonia	29	27:31	34:37
12. Ursus	29	26:32	28:29
13. Olimpia	29	26:32	20:25
14. Stal Stocznia	29	26:32	27:33

Po nominacjach K. Górskiego

Na Olimpiadę ze „starą gwardią“

Polski Związek Piłki Nożnej zatwierdził w miniony czwartek 17-osobową kadrę zawodników, którzy wyjadą 9 lipca br. na Olimpiadę do Montrealu. Białoczerwoni bronić będą w Kanadzie złotego medalu zdobytego przed czterema laty w Monachium. Zdaniem działaczy i szkoleniowców Polska ma szanse zajęcia w rozpoczynających się 17 lipca 1976 r. Igrzyskach miejsca wśród trzech najlepszych zespołów.

Skład kadry na Montreal przyjęto z mieszanymi uczuciami. W opinach jednej grupy komentatorów Kazimierz Górski postąpił słusznie. Postawił na zawodników doświadczonych i sprawdzonych w najtrudniejszych próbach między narodowych: poprzedniej Olimpiady, rozgrywkach X Mistrzostw Świata i najważniejszych spotkaniach międzypaństwowych. Charakterystyczne, że z tzw. „żelaznego” składu drużyny srebrnych medalistów X MS z oczywistych powodów, nie znalazło się w drużynie olimpijskiej tylko dwóch piłkarzy Robert Gadocha, ponieważ gra w zawodowej drużynie francuskiej FC Nantes oraz Adam Musiał z krakowskiej Wisły, który po spowodowaniu wypadku samochodowego i długotrwałej kontuzji dopiero niedawno powrócił do formy, stąd nie dawał gwarancji, że wytrzyma wielodniowy turniej w Kanadzie. W końcu więc przeważało stanowisko, że lepiej nie ryzykować. Udział w Olimpiadzie to sprawa prestiżowa, a ewentualny medal liczyć się przecież będzie w ogólnym bilansie. Niby słusznie, gdyż na pewno podczas tegorocznych Igrzysk o miejsca na podium będzie coraz trudniej.

Spora grupa ludzi na co dzień obserwujących poczynania K. Górskiego i sztabu współpracujących z nim ludzi (niestety sztab ten nieco się skurczył) poczuła się jednak zawiedziona jego decyzją finałną. Sądzę, że nikt nie miałby jakichkolwiek pretensji, gdyby wśród wybrańców znalazł się zawodnik o wieloletnim stażu (sprawie wieku uważam mimo wszystko za drugorzędną), lecz zasługujący bezspornie na przywrócenie ich do łask. Wprawdzie tacy piłkarze, jak: Jan Tomaszewski, Jerzy Gorgoń, Kazimierz Deyna czy Andrzej Szarmach swe różne przewinienia, niegodne olimpijskich odciernień, a przecież jak sami mówią „w piłkę nie grają aniowie”, ale i oni i niektórzy inni nie dawali swą postawą w reprezentacyjnych próbach gwarancji, że w libcu, w Ameryce na

pewno wypadną dobrze. Zachwiano coś, co można by nazwać konsekwencją wychowawczą i stąd niepokój ludzi starających się patrzeć na sport szerszej niż przez pryzmat medali. Mimo bowiem licznych prób „nowych twarzy”, w kadrze olimpijskiej praktycznie



Najsukuteczniejszy strzelec finałów rozgrywek o mistrzostwo świata w roku 1974 w RFN, skrzydłowy mieleckiej Stali Grzegorz Łato (na zdjęciu z lewej) znalazł uznanie w oczach trenera Kazimierza Górskiego i pojedzie na Olimpiadę do Montrealu.
Fot. CAF — Lokaj — telefoto

nie znalazł się żaden nowicjusz.

Nie udało się zakwalifikować do siedemnastki także piłkarzom poznańskim. Najbliższy nominacji był bramkarz Lecha — Jan Karwecki. On też znalazł się w kilkuosobowym gronie rezerwowych. Nie będą oni ćwiczyć na zgrupowaniu w Zakopanem od 12 czerwca do 6 lipca, a do Montrealu pojedą tylko wówczas, jeżeli któryś z zawodników kadry ulegnie kontuzji lub będzie wyjątkowo źle dysponowany. Karwecki, choć jego wszystkie sprawdziany w reprezentacji były udane, nie grał w końcowej fazie spotkań ligowych, ostatnio także z powodu kontuzji. Wyjechał on dzisiaj z ekipą młodzieżowej reprezentacji polskich piłkarzy do KRL-D — finalisty IO w Montrealu. Drugi z poznańskich kandydatów Roman Jakóbczak, jedyny spośród piłkarzy zawodników Lecha prezentujący wysoką, równą formę przez całą rundę rozgrywek wiosennych I ligi zbyt późno został po raz wtóry odkryty przez selekcjonerów reprezentacji kadry. Szkoda, że nie strzelił bramki w meczu z Irlandią. Cóż, była to dla niego ostatnia szansa występu na Olimpiadzie. Kończy grę w Lechu i wyjeżdża do Francji. Będzie tam występował w jednym z klubów, prawdopodobnie II-ligowych. Przypominamy, że zawodnik ten ukończył

trzydziesty rok życia. Notabene również Włodzimierz Wojciechowski z Lecha, były reprezentant Polski również zakończył karierę sportową.

Czy decyzje Kazimierza Górskiego były słuszne, o tym przekonamy się później. Nie po samej tylko Olimpiadzie, gdzie istotnie Polska ma szansę na medal, ale za rok — półtora roku, w okresie pojedynków o zakwalifikowanie się do argentyńskich finałów MS — 78.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Mistrzostwa okręgu juniorów w l.a.

Rekord K. Dziamskiego w skoku o tyczce

W pięknej, słonecznej pogodzie odbyły się w sobotę i niedzielę kolejne zawody lekkoatletyczne. Tym razem na starcie stanęli starsi juniorzy aby walczyć o miano najlepszych w okręgu poznańskim. W zawodach tych startowali również juniorzy młodszy, niewielu ustępujący wynikami jak się okazało, starszym kolegom.

Ozdoba mistrzostw był skok o tyczce, który zakończył się zwycięstwem K. Dziamskiego z Energetyki ka P-n wynikiem 4.42 będącym no wym rekordem okręgu w kategorii starszych juniorów. Poprzedni rekord w tej konkurencji wynosił 4.40 i należał do zawodnika SZS AZS Wiestawa Osieńskiego.

Na dobrym, stosunkowo wysokim poziomie stał bieg na 100 m. Zwyciężył w nim W. Durański przed D. Kucharskim, obaj Orkan P-n i W. Paprzyckim Energetyk P-n, wszyscy w czasie 10,8. Niezłe rezultaty osiągnięto również w biegu na 200 m mężczyzn. Zwyciężył A. Balcerek 22,2 przed W. Paprzyckim 22,3 (obaj Energetyk) i W. Pawlakiem Olimpia P-n 22,4. Bliski pobicia rekordu okręgu w skoku wzwyż był zawodnik Orkanu P-n W. Tomczak, który zaliczył wysokość 2,00 m, a 2,04 trzy razy mini malnie stracił.

Interesujący przebieg miały konkurencje skoku w dal tak w kategorii kobiet jak i mężczyzn. Wśród pań zwycięstwo odniosła E. Szklarek Warty P-n 6,14, przed E. Langwińską 6,08 i H. Marcinkowską 6,00. Obie SZS AZS. Najlepszym skoczkiem w dal okazał się A. Lewandowski SZS AZS z dobrym rezultatem 7,27. Drugim był A. Kaczmarek Energetyk P-n 7,00.

W rzucie młotem o wadze 7,257 zwyciężył M. Piasek rezultatem 50,78, drugim był K. Kledziński 47,22 przed młodym zaledwie 16-letnim R. Walerychem 40,64, wszyscy SZS AZS.

A oto pozostałe rezultaty:

Kob. ety: 100 m ppł E. Langwińska 15,3, H. Marcinkowska 16,0, E. Majewska 17,2 wszystkie SZS AZS; 100 m H. Pawlak SZS AZS 12,0, E. Szklarek Warty P-n 12,0, H. Woźniak SZS AZS 12,2; 400 m H. Szajek Olimpia P-n 56,9 H. Świąg Warty P-n 57,2, M. Bargiel SZS AZS 58,0; 1500 m A. Sztelle Energetyk 5,01,2, L. Rosik Stal Ostrów 5,02,8; skok wzwyż: E. Ostach SZS AZS 1,65, J. Grzesiak Orkan Ostrzeszów 1,55; rzut oszczepem: D. Mielniczak Orkan P-n 40,40, B. Sobaszkiewicz Orkan P-n 40,20 (rocznik 1960); pchnięcie kulą: W. Matuzewska Orzeł Wałcz 11,31; 200 m: H. Pawlak 25,1, H. Woźniak 25,2 (obie SZS AZS); rzut dyskiem: E. Bąk Rawa Rawicz 29,36; 400 m ppł: H. Szajek Olimpia P-n 1,03,1; 800 m: I. Kończak Orkan P-n 2,22,1; 3000 m W. Płocienniczak Juwenia Puszczykowo 12,21,4; 4x100 m: SZS AZS 47,6 Warty P-n 49,3; 4x400 m: SZS AZS 4,07,8.

Mężczyźni: 110 ppł: A. Balcerek Energetyk P-n 15,6; 400 m: G. Słota Orkan P-n 50,2, P. Nentwig Orkan P-n 50,7; 800 m: A. Ma-

Polska - Rumunia - Włochy w l.a. kobiet

W Pescarze w strugach deszczu

W fatalnych warunkach rozegrane zostały w Pescarze zawody lekkoatletyczne drużyn kobiecych Polski, Włoch i Rumunii. Deszcz, wiatr i przejmujące zimno uniemożliwiły uzyskanie wartościowych wyników, a poza tym miejscowy stadion miał tylko betonową powierzchnię. W tej sytuacji rozpatrywano nawet możliwość odwołania zawodów. Na prośbę gospodarzy mecz został jednak rozegrany.

Reprezentacja Polski przegrała z Rumunią 66:69 i pokonała Włochy 76:59. Polki wystąpiły w osłabionym składzie (bez Ireny Szezińskiej i Grażyny Rabsztyń). Tak więc w sprintach straciłyśmy wiele punktów. W biegu na 100 m zwyciężyła Włoszka Molinari — 11,4 przed Flisnik (Polska) — 11,5 i swą rodaczką Bolognesi — 11,6. Debiutująca w naszym zespole Wojsz zajęła 5 miejsce z czasem 11,9. Na 200 m triumfowała Włosz-

ka Bottiglieri — 23,1 przed swą rodaczką Nappi — 23,8. Dalsze miejsca zajęły Polki Filipowna i Szezińska. Miła niespodzianką sprawił Wojsz, Filip) zwyciężając w czasie 45,7 przed Włochami 45,9 i Rumunią 52,8. Obecność Ireny Szezińskiej i pozostałych najszybszych czołowych sprinterek mogłaby przechylić szanse zwycięstwa meczu na naszą stronę.

W biegu na 400 m zwyciężyła Rumunka Diaconescu — 54,8 przed Polkami — Nowaczuk 54,9 i Włoszka 55,0. Sztajet 4x400 m nie spodziewanie wygrały Polki — 3,40,0 przed silnym zespołem Rumunii 3,42,5 i Włochami 3,50,4.

Pozostałe konkurencje biegowe przyniosły zwycięstwa Rumunkom. Na 800 m triumfowała Suman (Rumunia) — 2,03,6, wyprzedzając polską zaciętą walce Katalikową (Polska) — 2,03,6 i swą rodaczkę Słuszkę — 2,03,8. Czwarta na mecie była Januchta — 2,06,5. Na 1500 m Rumunki Andrei — 4,08,4 i Polka — 4,09,3 uzyskały znaczną przewagę nad konkurentkami. Czwarta na mecie Ludwiczowska osiągnęła 4,16,1, a siódma w tym biegu Polka — 4,19,0. Na 100 m ppł zwyciężyła Stefanescu (Rumunia) 13,2, a Teresa Nowakowa była trzecia — 13,6.

Podwójne zwycięstwa odniosły Rumunki w skokach. W skoku w dal triumfowała Spinu — 6,60 przed swą rodaczką Vintila — 6,29. Trzecie miejsce zajęła Długosielska — 6,18, a czwarte Włodarczyk 6,04. W skoku wzwyż zwycięstwo odniosła Boncz (Rumunia) — 1,10 przed swą rodaczką Popą — 1,01. Polki zajęły dwa ostatnie miejsca — 1,04 i 1,06.

W rzutach zaciętą walkę stoczyły Polki i Rumunki. W pchnięciu kulą triumfowała Chęwińska — 19,09 przed Cioltan (Rumunia) — 18,53 i Longhin (Rumunia) — 18,11. W oszczepie zwyciężyła Blechacz — 37,38 przed Jaworską 36,02. Zwycięstwo dla Rumunii wywalczyła dyskobolka Menis — 64,54, wyprzedzając Polki Rosani — 59,44 i Słodną — 56,86.

W najbliższy wtorek i środę w Mediolanie odbędzie się spotkanie drużyn męskich Polski, Rumunii i Włoch. (PAP)

Piłka ręczna i łuczniectwo

Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej

Szkoła Podstawowa nr 71 im. J. Kusocińskiego w Poznaniu była ostatnio gospodarzem dwóch atrakcyjnych turniejów w piłce ręcznej. O tytuły najlepszych w województwie drużyn walczyli dziewczęta chłopcy, uczniowie szkół podstawowych. W rywalizacji dziewcząt najlepszymi okazały się uczennice SP z Sędziny k/Buku, które w turnieju finałowym nie poniosły żadnej porażki. Drugie miejsce zajęła ZSG z Gniezna przed SP nr 71 i SP nr 26, obie szkoły z Poznania.

Najlepszymi zawodniczkami turnieju były K. Lisek i R. Roszkowski, które znakomicie radziły sobie w każdej sytuacji meczowej. Właśnie one przyczyniły się do takowego sukcesu SP z Sędziny. Wśród chłopców najlepszym zespołem zaprezentowała ZSG z Obornik, wygrywając dwa mecze i jeden remisując. Drugie miejsce wywalczyli uczniowie SP nr 71 z Poznania przed SP nr 3 z Gniezna i SP nr 26 z Poznania. Tutaj najlepszym zawodnikiem był P. Ciastowicz z SP nr 71 z Poznania, który w trzech meczach zdobył aż 27 bramek. (PAP)

Na starcie Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w łuczniectwie stanęło 26 zawodników z trzech klubów: Surmy, Leśnika i Korony Bukowiec. Zabrakło łuczniczek Chrobrego Gniezna, który startował w zawodach ligowych, lecz uzyskane przez nich rezultaty będą brane pod uwagę przy ustalaniu kadry na Igrzyska Ogólnopolskie.

Wczorajsze zawody wygrała młodzieżowa Surma — 207 pkt. przed Leśnikiem — 50 pkt., i Koroną — 45 pkt. Indywidualnie wśród dziewcząt zwyciężyła M. Plucińska (Surma) — 982 pkt., wyprzedzając swą koleżanki klubowe T. Waszak — 973 pkt., i A. Świąg — 929 pkt. Wśród chłopców wygrał R. Nowak (Leśnik) bardzo dobrym rezultatem — 1014 pkt. Drugi był R. Rzakiewicz — 972 pkt., a trzeci M. Szwarc — 874 pkt. (obaj Surma).

Na poszczególnych dystansach kolejność była następująca: 2x30 m dziewczęta — 1. M. Plucińska — 454 pkt., 2. T. Waszak — 441 pkt., 3. A. Świąg — 361 pkt. Chłopcy — 1. R. Rzakiewicz — 437 pkt., 2. R. Nowak — 436 pkt., 3. M. Szwarc — 390 pkt. Dystans 2x30 m dziewczęta — 1. A. Świąg — 488 pkt., 2. T. Waszak — 488 pkt., 3. M. Plucińska — 528 pkt. Chłopcy — 1. R. Nowak — 578 pkt., 2. R. Rzakiewicz — 535 pkt., 3. M. Szwarc (Surma) — 488 pkt. (wł)

Hokej na trawie

Przeigrana Warty w Amsterdamie

W Amsterdamie rozpoczęły się finałowe rozgrywki o Klubowy Puchar Europy w hokeju na trawie. W pierwszym swym meczu mistrz Polski — Warta Poznań, występujący w grupie C przegrał z mistrzem Hiszpanii — Egara Tarasa 0:10.

Wyniki spotkań pozostałych grup: grupa A SC Frankfurt n/Menem (RFN) — Bene Veneta (Włochy) 1:0, grupa B Royal Uccle (Belgia) — Inverleith (Szkocja) 3:0, grupa D Ruesselheim RK (RF) — HC Amsterdam 1:1. (PAP)

W drugim dniu turnieju w Amsterdamie Warta przegrała z angielskim zespołem Southgate 1:2 (0:1). W drugim spotkaniu tej grupy Southgate zwyciężyło z hiszpańskim zespołem Egara 3:2.

Mistrzostwa okręgu juniorów w l.a.

Rekord K. Dziamskiego w skoku o tyczce

W pięknej, słonecznej pogodzie odbyły się w sobotę i niedzielę kolejne zawody lekkoatletyczne. Tym razem na starcie stanęli starsi juniorzy aby walczyć o miano najlepszych w okręgu poznańskim. W zawodach tych startowali również juniorzy młodszy, niewielu ustępujący wynikami jak się okazało, starszym kolegom.

Ozdoba mistrzostw był skok o tyczce, który zakończył się zwycięstwem K. Dziamskiego z Energetyki ka P-n wynikiem 4.42 będącym no wym rekordem okręgu w kategorii starszych juniorów. Poprzedni rekord w tej konkurencji wynosił 4.40 i należał do zawodnika SZS AZS Wiestawa Osieńskiego.

Na dobrym, stosunkowo wysokim poziomie stał bieg na 100 m. Zwyciężył w nim W. Durański przed D. Kucharskim, obaj Orkan P-n i W. Paprzyckim Energetyk P-n, wszyscy w czasie 10,8. Niezłe rezultaty osiągnięto również w biegu na 200 m mężczyzn. Zwyciężył A. Balcerek 22,2 przed W. Paprzyckim 22,3 (obaj Energetyk) i W. Pawlakiem Olimpia P-n 22,4. Bliski pobicia rekordu okręgu w skoku wzwyż był zawodnik Orkanu P-n W. Tomczak, który zaliczył wysokość 2,00 m, a 2,04 trzy razy mini malnie stracił.

Interesujący przebieg miały konkurencje skoku w dal tak w kategorii kobiet jak i mężczyzn. Wśród pań zwycięstwo odniosła E. Szklarek Warty P-n 6,14, przed E. Langwińską 6,08 i H. Marcinkowską 6,00. Obie SZS AZS. Najlepszym skoczkiem w dal okazał się A. Lewandowski SZS AZS z dobrym rezultatem 7,27. Drugim był A. Kaczmarek Energetyk P-n 7,00.

W rzucie młotem o wadze 7,257 zwyciężył M. Piasek rezultatem 50,78, drugim był K. Kledziński 47,22 przed młodym zaledwie 16-letnim R. Walerychem 40,64, wszyscy SZS AZS.

A oto pozostałe rezultaty:
Kob. ety: 100 m ppł E. Langwińska 15,3, H. Marcinkowska 16,0, E. Majewska 17,2 wszystkie SZS AZS; 100 m H. Pawlak SZS AZS 12,0, E. Szklarek Warty P-n 12,0, H. Woźniak SZS AZS 12,2; 400 m H. Szajek Olimpia P-n 56,9 H. Świąg Warty P-n 57,2, M. Bargiel SZS AZS 58,0; 1500 m A. Sztelle Energetyk 5,01,2, L. Rosik Stal Ostrów 5,02,8; skok wzwyż: E. Ostach SZS AZS 1,65, J. Grzesiak Orkan Ostrzeszów 1,55; rzut oszczepem: D. Mielniczak Orkan P-n 40,40, B. Sobaszkiewicz Orkan P-n 40,20 (rocznik 1960); pchnięcie kulą: W. Matuzewska Orzeł Wałcz 11,31; 200 m: H. Pawlak 25,1, H. Woźniak 25,2 (obie SZS AZS); rzut dyskiem: E. Bąk Rawa Rawicz 29,36; 400 m ppł: H. Szajek Olimpia P-n 1,03,1; 800 m: I. Kończak Orkan P-n 2,22,1; 3000 m W. Płocienniczak Juwenia Puszczykowo 12,21,4; 4x100 m: SZS AZS 47,6 Warty P-n 49,3; 4x400 m: SZS AZS 4,07,8.

Mężczyźni: 110 ppł: A. Balcerek Energetyk P-n 15,6; 400 m: G. Słota Orkan P-n 50,2, P. Nentwig Orkan P-n 50,7; 800 m: A. Ma-

Wśród śniadków jest dwóch Polaków — kpt. Zbigniew Puchalski na „Mirandzie” i kpt. Kazimierz Jaworski na jachcie „Spaniel” (PAP)

Puchar UEFA dla juniorów ZSRR

W rozegranym w niedzielę w Budapeszcie finałowym meczu turnieju juniorów UEFA, reprezentacja ZSRR pokonała Węgry 1:0 (1:0).

Oto końcowa tabela XXIX turnieju UEFA juniorów: 1. ZSRR, 2. Węgry, 3. Hiszpania, 4. Francja.

126 samotników wystartowało z Plymouth

W sobotę z portu Plymouth wystartowało 126 żeglarzy do samotnego rejsu przez Atlantyk. Ich celem jest amerykański port Nowyport.

Wśród śniadków jest dwóch Polaków — kpt. Zbigniew Puchalski na „Mirandzie” i kpt. Kazimierz Jaworski na jachcie „Spaniel” (PAP)